GAZETA KRAKOWSKA

Nro 20.

Z KRAKOWA DNIA 8. MARCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

We czwartek dnia 5 b. m. obchodziło miasto Krakow uroczystość Imienin Nayiaśnieyszego Króla, Pana Naszego miłościwego, z zwykłemi uczuciami radości. Równo z dniem dzwony po wszystkich kościołach zapowiedziały tę uroczystość. Wiadomy lud, że dzień ten poświęcony rocznicy Imienin N. Pana, zgromadzał się licznie po świątyniach dla błagania Niebios, aby uzupełniaiąc nayszczersze serc iego życzenia pasmo drogich dni życia dobrego Monarchy w iak naypoźnieysze przedłużały lata. O godzinie 9 zrana uszykowały się Cechy z chorągwiami przed domem Prefekturalnym. O 10tey wszystkie Władze, wraz z JW. Prefektem i JW. Jenerałem Bieganskim, udały się do Kościoła Archipresbyteralnego Panny Maryi na nabożeństwo, odprawione przez W. JX. Archibresbytera Łańcuckiego. Po odbytem nabożeństwie Gwardya Narodowa czyniła na Rynku różne obroty w pośrod radosnych zewsząd z uniesieniem powtarzanych okrzykow: "Niech żyie Frederyk August Król Saski, Xiąże Warszawski!" Potem dany był przez JW. Prefekta wielki obiad, na którym spełniono z zapałem toast za zdrowie Nayiaś. Monarchy Naszego. — W wieczor całe Miasto rzęsisto było oświecone. Uroczystość dnia tego zakończył Teatr, na którym grana była sztuka do okoliczności stosowna, z Kantatą przy gustownie oświeconey cyfrze N. Pana przez tuteyszych Artystow odśpiewaną.

Konwencya względem administracyi wpólnych żup Wielickich między Kommissarzami od J. K. Mości JW. Łubą Radcą Stanu, Dyrektorem jeneralnym Skarbu Xięstwa Warszawskiego i W. de Herder Radcą Górniczym z iedney strony, a z drugiey, W. W. de Krantzberg, de Lichtenfelz, de Fernberg, od N. Cesarza Austryackiego umocowanemi, w dniu 19 Listopada roku zeszłego w Wiedniu zawarta i podpisana, zawiera zobopolne układy, których treść iest następuiąca:

Zarządzanie techniczno-ekonomiczne żupami Wielickiemi oddane iest poiedynczo i bezpośrednio N. Cesarzowi Austryackiemu na lat ośm po sobie następuiących, zacząwszy od 1 Listopada 1811 aż do ostatniego Października 1819 roku.

Administracya wspomniona przez tenże czasu przeciąg używać będzie tytułu: Cesarsko-Królewska-Austryacka Administracyia Cesarsko Królewskich Austryackich, i Królewsko-Saskich wspólnych Salin Wielickich.

Kommissarz od J. K. Mości postanowiony, lubo do wewnętrznych urządzeń czynnie należeć nie maiący, zasiadaiąc na wszelkich administracyynych posiedzeniach zaraz po Prezesie, i z urzędu upoważniony odbierać lub zasięgać wiadomości o wszelkich górniczych robotach, urządzeniach i rachunkach, ciągły w tey mierze dozor utrzymywać, i umówioną na rzecz Xięstwa Warszawskiego część Soli wydobytey odbierać będzie.

Corocznie wspólna od Nayiaśnieyszych Dworów Kommissya zsyłana na obeyrzenie stanu i porządku robót kopalni, plan postępowania na rok następny postanowi.

Prócz tego, Król Jegomość, skoro tego osądzi potrzebę, ma prawo w każdym czasie zesłania na koszt własny, nadzwyczaynego do rewizyi wspomnionych żup Kommissarzy.

Koszta wszelkie wyrobku i wydobycia z wspólney kassy opatrywane będą.

Do rządu cywilnego miasta Wielicki, Gubernator z pomiędzy trzech Kandydatow od J. K. Mości proponowanych, przez N. Cesarza wybrany zostanie.

Xięstwo Warszawskie z podziału wydobytey Soli dostawać będzie corocznie naymniey 450,000 cetnarow wagi Wiedeńskiey.

Gdyby roczny wyrobek ilość ogólną 900,000 cetnarow przenosił, przewyższaiąca kwota na dwie równe połowy rozdzieloną zostanie; gdyby zaś mniey miał uczynić, niedostatek Solą warzoną Samborska aż do 20,000 cetnarow w cenie niżey położoney zastąpionym zostanie; w żadnym zaś przypadku Xięstwo Warszawskie Soli kamienney Wielickiey nie może dostać rocznie mniey iak 450,000 cetnarow.

Nayiaśnieyszy Cesarz Austryacki odstępuie corocznie Xięstwu Warszawskiemu 70,000 beczek Soli Samborskiey, każda po 140 funtow Wiedeńskich, za cenę dwoch złotych Ryńskich i 45 kraycarów w złocie lub monecie konwencyyney za każdą beczkę.

Nayiaś. Cesarz Austryacki daie pierwszeństwo Jego Królewskiey Mości do zakupowania zbywaiącey kamienney Soli tak Bocheńskiey iak Wielickiey po tey cenie, iakąby inni kupić ią chcący ofiarowali.

Założona będzie w Wieliczce wspólnym kosztem i na wspólną korzyść budowa i porządki potrzebne do warzenia Soli z wody, którą żupy tameczne dostarczaią, tak, iż to warzenie w roku bieżącym przysposobione, rozpocznie się w następnym 1813.

Z Rzymu d. 2 *Stycznia.*

Do istotnych odmian, które w teraźnieyszych czasach w mieście naszem zaszły, należy także wolny przystęp do watykańskiey biblioteki. Dostanie się do niey podlegało dawniey, iak wiadomo, naywiększem trudnościom, a zwłaszcza do rękopismow. Katalogow niezmiernego tego zbioru xiążek nikt prawie nie mogł widzieć; dla tego, chociaż nawet otrzymał kto pozwolenie, co z wielką trudnością przychodziło, odwiedzania oney, nie mogł żądać xiążek, iakieby rad był miał; procz tego bibliotekarze, iak gdyby do ich urzędu należało, byli bardzo nieuczynnemi. Teraz, chociaż niekiedy czynione są ieszcze trudności, wszystko pra-

wie mieć można; nowo ustanowieni konserwatorowie tey biblioteki są znakomici uczeni, iako to Visconti, Marini, Amati, i t. d. Ostatni przeyrzeli większą część tey biblioteki i spodziewać się potrzeba wielkich użytkow z ich pracy. Pomiędzy cudzoziemcami, którzy lubo w małey ieszcze liczbie watykańską bibliotekę w naukowym względzie odwiedzaią, znayduie się znany uczony Paryzki i przyiaciel Niemcow, P. Millin. Oczekuiemy od niego nowego dzieła o Włoszech, w którem uzupełni i sprostuie pozbierane przez Volkmana wiadomości. Nowy Rzym okazuie więc wiele rzeczy, które za pierwszym oka rzutem inną nadaią mu postać. Jak daleko nowe przeistoczenie i to co z nim ma związek, wpływa na obyczaie, mniemania, charakter ludu i ducha mieyscowego, nie podobna ieszcze dokładnie opisać. Domyślać się atoli potrzeba, że w kraiu, w którym wszystko podług dawnego zwyczaiu bieg swoy miało, w którym nie troszczono się o nic, coby ten bieg przechodziło, że częścią wkorzeniony, częścią przy iednostayności życia wyssany duch długo ieszcze passować się będzie, niżeli pozna, iż czasy maią swoie okressy, i nigdy tak, iak wiek człowieka iednakowym sposobem nie upływaią; że każdy z innemi zwyczaiami i nadużyciami, innemi potrzebami i żądzami przychodzi, bez nadweręzenia iednak świata i tego wszystkiego, co do istotnego szczęścia i życia należy. Na dowod, że sam czas większą część zaszłych odmian zrządził, posłużyć to może, iż z większą łatwością przychylono się do wszystkich odmian teraźnieyszych czasow, niżeli myśleć można było, w czem z drugiey strony mądrość okazuie się rządzącego. Kto pomyśli, ile potrzeba było przezorności, dla nadania duchownemu tysiącznym sposobem powikłanemu Rzymowi innego urządzenia, zadziwi się zapewne, iż tak mało okazało się widoczney nędzy przy tak dotkliwem ciosie. Gdyby ta odmiana nagle była nastąpiła, powszechna byłaby się bezwątpienia okazała nędza. Ale gdy pierwsze to wstrząsnienie przetrwano, oczekiwać zatem należy, iż skoro poiedyńcze siły swoy kierunek poznaią, nowe szczęście będzie mogło bydź, pomimo niektórych użaleń, co raz bardziey ustalone. Od tych nawet klass, które wprost dotknięte były, naymniey doznano widocznego oporu. Zniesienie klasztorow nastąpiło, iak gdyby nie zaszło. Niektore wiedziały, iż lud mało troszczy się o mnichowstwo, a większa ich część mniemała, iż ieszcze daleko do tego; niespodziewanie zatem zaskoczyła ich ta zmiana. Służba Boża szła przy tem swoią drogą, i interess kościoła, iak się w oczach ludu pokazywał, nigdzie nie był naruszony. Wyobrażenia, które lud miał o kościele, pozostały; okazałość tylko dotychczasowych processyy ustała poniekąd. Tu wystawić sobie można z iedney strony oboiętność ludu względem wielu rzeczy, które nastąpiły, a z drugiey podwyższoną iego pobożność. Zdawać się będzie rzeczą nie do uwierzenia, a nawet cudem, że chociaż wiele kościołów utraciły dotychczasowe swoie dochody, a służba Boża wymaga kosztow, mianowicie na światło, nabożeństwa i odpusty odbywaią się iednak w zakątnych nawet kościołach iak dawniey, i wszystkiemu przy szczupłey nawet ilości Xięży zadosyć się czyni,

Wszystko to idzie sposobem naturalnym i bez bigoteryi, a to dla tego, że lud Rzymski skłonny do pobożności, co dawniey czynił ze zwyczaiu, czyni teraz z gruntu serca. Naywaznieyszem będzie zapewne z wielu względow dla nowego Rzymu przeistoczenie nayznakomitszych familiy, które edukować muszą swoie dzieci w wielkiey stolicy. Niemniey ważnem iest wybranie wiele młodzieży z średniey klassy mieszkańcow, która wysłana iuż iest do różnych instytutow i liceow państwa, gdzie odbierze wykształcenie w naukach. Wielu oddało z radością swoie dzieci. Dotąd młodzi Rzymianie nie opuszczali swey oyczyzny, wyiąwszy niewielką liczbę, którzy osobliwszą mieli skłonność do nauk, reszta zostawała, iak wiadomo w ciemnocie. Odmiana ta była równie potrzebna, iak usunięcie wielu naduzyciow, które zagęściły się w służbie kościelney.

Z Londynu d. 12 Lutego.

Odmiana Ministrow.

Winszuiemy narodowi, a mianowicie przyiaciołom pokoiu i konstytucyi, bliskiey i więcey iak pewney odmiany ministrow, którą w tey chwili zapowiadaią. Margrabia Wellesley, który pracował nad obaleniem konstytucyi i nie przestawał zapowiadać woyny, woyny wieczney, złożył lub złoży swoy urząd. P. Jork, który był godnym iego kolegą, w tem co bezwstydnie nazywano radą J. K. Mci, opuszcza dziś swoy urząd pierwszego lorda admiralicyi. Wiadomo, że gdy lord kanclerz i kanclerz skarbowy mieli audyencye u Xcia Rejenta, uwiadomionemi przez niego zostali, iż zamyśla zrobić odmianę w systemacie teraźnieyszym. Możemy więc za kilka dni spodziewać się, że wyniosli ci arystokraci złożą swoie urzędy, i że wszyscy subalterni, którzy bronili ich systematu i byli narzędziami niecnych ich proiektow, poydą za przykładem zuchwałych swoich naczelnikow. Lubo płatni dziennikarze przez P. Percewal (kanclerza skarbowego) wszelkiego dołożyli starania, dla rzucenia w tey mierze nieufności względem Xcia Rejenta, i lubo wmowili w publiczność, że on nie przedsięwezmie innych środków, poki nie ukończy się ograniczenie rejencyi, nie przestawaliśmy iednak pracować nad zniszczeniem tak krzywdzącego mniemania o tym Xciu, i tak przeciwnego zasadom iego postępowania, które okaże się w krotce w całey świetności. Zaszłe iuż odmiany są dostateczną rękoymią naszego twierdzenia, i gdy dowiaduiemy się, że mąż szlachetnego i wysokiego charakteru, znany z uczciwości swoiey Lord Erskin zastąpić ma ważne mieysce kanclerza państwa, uważamy tę okoliczność, iako dostateczny dowod, że Xże Rejent nie powoła do swey rady iak tylko mężów, którzy mieć będą na sercu bezpieczeństwo iego tronu i szczęście iego ludu, które przez przewrotność teraźnieyszych ministrow postawione zostały nad brzegiem przepaści. Jakoż dzień, w którym zniesione zostanie ograniczenie Rejenta, będzie prawdziwie dniem uroczyści, który nada nieszczęśliwemu temu kraiowi pochlebną nadzieię widzieć na łonie swoim przywrócony pokoy i obfitość.

Wzięcie Ciudad Rodrigo drogo nasz kosztowało; utraciliśmy tam 1200 ludzi i trzech jenerałow majorow, pomiędzy któ-

remi Crawfurd, Makeimon, i t. d.

Rozchodzi się pogłoska o złożeniu królowey Sycyliyskiey.

Król nasz nie ma się tak dobrze, iak się miał przed 3 lub 4 dniami.

Jeńcy Francuzcy, którzy byli pisarzami w więzieniach tak lądowych, iako i na okrętach, odsuniętemi zostali przez urząd transportowy. Wszelkie odwiedzanie jeńcow z iednego na drugi okręt iest teraz z rozkazu rzeczonego urzędu zabronione.

Liniiowy okręt J. K. Mci Conqueror o 74 działach, który nieszczęściem zaskoczyła cisza pod działami batteryi francuzkiey przy Tulonie, i nim zdążył odpłynąć utracił 170 ludzi w zabitych i znaczną liczbę ranionych, oczekiwany iest w krotce w Anglii.

Flota angielska na morzu środziemnem, pod sprawą Admirała Pellew, udała się d. 13 Grudnia do portu Mahon dla nabrania żywności i naprawienia się, zostawiwszy przed Tulonem dwie fregaty, dla uważania poruszeń nieprzyiaciela. Przed odpłynieniem floty Francuzi usiłowali opanować dwie fregaty angielskie Ochotnicę i Pearl i wysłali w tym celu z portu ieden liniiowy okręt i dwie fregaty; lecz Pearl wystrzeliła kilka razy do fregaty francuzkiey i obie uciekły odstrzeluiąc się eskadrze francuzkiey. Na dwa dni pierwey flota nasza rozpoznawała port Tulоński, i chociaż flota francuzka liczy 18 liniiowych okrętow i 4 fregat, a nasza nie składa się tylko z 14 liniiowych okrętow, nieprzyiaciel nie śmiał iednak wyyśdz z portu.

Opłata od własności w Anglii uczyniła w ostatnim roku mniey o 1 mill. 100,000 f. szt. niżeli w roku 1810. Skąd wnieść należy, iż narodowa własność w Anglii zmnieyszyła się o 11 mill. f. szt. (44 mill złp.)

W Liwerpoolu, mieście maiącem 90,000 dusz ludności, liczba ubogich, którzy odbieraią publiczne wsparcie, wynosiła na początku 1811 roku 8000 głow, a teraz doszła do 11,000.

List z Gotenburga pod d. 3 Lutego wyraża: " Zatrwożyła nas tu wiadomość, że Francuzi w liczbie 6000 zaięli Stralsund i całe nadbrzeże Pomeranii Szwedzkiey. Dwa konwoie wyładowane w Karlsham towarami do Stralsundu, wyyśdź miały pod żagle, gdy szczęściem dowiedzieliśmy się, iż Francuzi weszli do ostatniego miasta, wstrzymane zostały.,,

Opanowanie Pomeranii Szwedzkiey przez Napoleona, zdaie się bydź częścią planu przywłaszczenia sobie całego południowego brzegu morza Baltyckiego aż do Gdańska, Krolewca i Memlu. (*)

Udzielony nam niedawno został list z Messyny pisany (wyraża gazeta *Times*) w którym odmalowane iest postępowanie spiskowych nayczarnieyszemi farbami, i opisana zręczność iakiey użyto do ich odkrycia. Zdaie się, że do tego spisku wchodziły nayznakomitsze osoby, o których naymniey podeyrzenia mieć można było. Pisane były listy do nieprzyiaciela, w których uwiadomiano go o środkach i domyślnych proiektach rządu, ia-

(*) Przypisek Monitora. *Nie dla przywłaszczenia, ale wypędzenia ztamtąd waszego handlu, aż póki nie odwołacie gabinetowych waszych rozkazow, i nie wrocicie do warunkow Utrechtskiego traktatu, stanowiących zasady prawa morskiego.*

ko też o ſtanowisku i poruszeniach woysk Angielskich. Jenerał nasz dowiedziawszy się o niegodziwey tey korrespondencyi, dozwolił ią daley ciągnąć, poki nie zebrał potrzebnych dowodow. Przeciągnął naprzod na swoią ſtronę poſtyliionow, obowięzuiąc ich, aby do głowney iego kwatery odwozili liſty, z ktoremi wyprawionemi będą, zamiaſt odſtawiania ich proſto Francuzom; kazał podobnież kopiie porobić, odwieść nieprzyiacielowi, a orygináły u siebie zoſtawił. Takąż samą zachował oſtrożność względem odpisow, i korrespondencya ta przeymowana była przez dwa miesiące. Gdy Jenerał zebrał doſtateczną liczbę dowodow, aresztowano pod czas iedney nocy 15 osob bez naymnieyszey wrzawy. Pomiędzy niemi znaydował się nieiaki Pułkownik Infanta, który wysłany był z Palermo w ten czas, kiedy Joachim czynił poruszenia z swoią flotyllą przed Messyną, daley dwoch pułkownikow Cassien i Natali, którzy zdawali się odbywać iak nayprzykładniey obowiązki swey służby. Francuzki Jenerał Manches, dowodzący w Kalabryi, dowiedziawszy się, że spisek odkryty zoſtał i że iego ajenci są uwięzionemi, powziął, iak zapewniaią, piekielną myśl, wysłania potaiemnie do Messyny 4 zaboycow, z zleceniem zabicia dwoch officerow, którzy naywiększą okazali gorliwość w odkryciu spisku. Dodaią nawet, że ci zaboycy mieli zlecenie pilnować powrotu Lorda Bentinck, pochwycenia go, gdyby można, w drodze z Palermo do Messyny, i zabrania iego papierow, &c. Tym czasem tey samey nocy, kiedy na ląd wysiedli, dowiedziano się o ich przybyciu i zaraz ich pochwycono. Bronili się z rozpaczą przeciw chwytaiącem ich osobom; ieden z zaboycow zoſtał na mieyscu zabity, a dwoch było śmiertelnie ranionych; ieden z oſtatnich wyznał umieraiąc, że był od rządu Francuzkiego w powyżey zmiankowanym celu i tym podobnych wysłany. Część spisku Francuzow dążyła do wysadzenia na powietrze twierdzy Palermo, zapalenia przewozowych ſtatkow i flotylli, i korzyſtaiąc z tego zamieszania mieli wylądować do Sycylii. (**)

Z Madrytu d. 28 Stycznia.

Jenerał dywizyi Treilhard, rządca prowincyi Mancha, donosi z Manzanares pod d. 22 b. m. iż iak tylko dowiedział się, że na załogę w Almagro uderzyć ma d. 16 korpus nieprzyiacielski pod herſztem rokoszanow Morillo, pośpieszył iey zaraz na pomoc, i za zbliżeniem się iego uciekał nieprzyiaciel w góry Gwadalupy, przy czem wiele jencow utracił.

D. 6 natrafił Jenerał Montbrun, który przyciągnął z nad Tagu, dla dopomożenia wzięcia Walencyi, przy Abaceta na przednią ſtraż Jenerała Freyre, który nie wdaiąc się w bitwę, uchodził do Chinchila, gdzie złączył się z 1600 rokoszanow, którzy z inney ſtrony nadciągnęli. D. 7 poſtępował Montbrun daley, odparł i rozpędził nieprzyiaciela. Hiszpański Jenerał La Carera, który ſtał z jazdą przy Almanza, cofnął się aż do Villena. W St. Vincent dowiedział się Jenerał

(**) Przypisek Monitora. *Też tu kłamſtwa, potwarzy i niegodziwości! a wszyſtkie te baśnie wymyślone są dla opanowania Sycylii i obeyścia się z dworem Palermskim, iak obeszli się z Nabobami we wschodniey Indyi.*

Montbrun, że szczątki Murcyanskich rokoszanow cofaią się do Alikante; że Villa Campa udał się drogą ku Kartagenie, a La Carera i Freyre idą do Elche, skąd zamyślaią nowy wziąść kierunek, dla wydobycia się z przykrego swoiego położenia. Jenerał Montbrun ścigaiąc nieprzyiaciela aż pod mury Alikantu, wysłał Pułkownika Rozart z iedną kolomną przeciw Freyrowi i La Carera. Pułk 22gi dragonii, który do tey kolomny należał, uderzył na przewyższaiącą w liczbie jazdę nieprzyiacielską i pobił; we wszystkich tych potyczkach utracił nieprzyiaciel przeszło 1000 ludzi w jeńcach, pomiędzy któremi 12 officerow.

D. 13 osadził korpus Francuzki Xixona (w prowincyi Walencyyskiey,) a nazaiutrz opanowała część iego, kołuiąc daleko, miasto Elche. Przez podwoyne to osadzenie, przecięty został związek miasta Alikante z północną i południową Hiszpaniią. Jenerałowie Mahy, Freyre, Obispo i Bellecourt wpędzonemi zostali do tey twierdzy, i morzem tylko maią otwartą drogę.

Wyrok królewski pod dniem dzisieyszym pomnożył gwardyą narodową miasta Ecia (w Andaluzyi) od 2 do 8 kompaniy, tak, iż stanowić będzie ieden batalion

Z Liworna d. 7 Lutego.

Kapitan Ladorini czynił wczoray doświadczenie z wynalezioną przez siebie machiną rozebrania zatopionego okrętu. Doświadczenie to na naywiększey głębi poszło bardzo pomyślnie. Officer ten wystawił kilka podobnych machin, ale daleko większych, dla użycia ich do rozebrania liniiowego okrętu Scipio o 74 działach, który przed kilku laty zatopił się przed tym portem. Okręt ten znayduie się na 30 stop głęboko w wodzie i przez połowę iest już przymulony. Po dwa razy usiłowano już nadaremnie ten okręt zniszczyć, który dla przychodzących do naszego portu okrętow iest niebezpieczną skałą.

Z Neapolu d. 4 Lutego.

Z rozkazu Króla założony został w pobliskości naszego miasta oboz, dla cwiczenia woysk rozmaitey broni w obrotach. W tych dniach czyniła gwardya królewska konna i piesza obroty w nowey tey szkole. J. K. Mość dowodził sam obrotami.

Założona tu została fabryka cukru z kasztanow; pierwsze doświadczenia wydały już cukier, który w niczem nie ustępuie naylepszemu gatunkowi trzcinowego cukru.

D. 25 Stycznia nastąpiło uroczyste zaprowadzenie nowo urządzoney królewskiey tuteyszey szkoły głowney, iedney na całe królestwo. Minister wewnętrzny prezydował temu obrzędowi, na którem znaydowały się pierwsze osoby dworu, wszystkie władze, i t. d. Kanclerz szkoły głowney przeczytał naprzod nowe ustawy i statuta, tyczące się tey szkoły. Potem zabrał głos Minister, w którym wyłuszczył dobroczynne zamiary Króla w odnowieniu tego ustanowienia, tak istotnie dla królestwa potrzebnego; odebrał przysięgę od Professorow i przeczytał imiona uczniow, którzy pod czas ostatnich examinow nagrody odebrali. Nakoniec Rektor szkoły głowney, Kawaler Catogno, podziękował w piękney mowie imieniem wszystkich członkow za oycowską staran-

ność J. K. Mci. Po skończoney uroczystości zaprowadził Minister wewnętrzny Rektora i Professorow na audyencyą do J. K. Mci, który ich z szczególmeyszemi względami przyiął.

Z Sycylii nie mamy żadney wiadomości. Anglicy zdaią się mocno osadzone brzegi trzymać, bo żaden zbieg do Kalabryi nie przychodzi.

Z Kopenhagi d. 18 Lutego.

Artykuł umieszczony w dzienniku tuteyszym zawiera rzut oka nad panowaniem naszego Monarchy Fryderyka VI. Autor wyznaie, iż woyna niesłusznie i zdradą przez Angliią zaczęta, postawiła Daniią w przykrem położeniu; ale dowodzi, iż panuiący teraz Krol, który iako Następca tronu przez 25 lat ulepszał wewnętrzny rząd kraiu, okazał w czasie woyny stałość w miarę licznych i niezasłużonych nieszczęść, na które narod był wystawiony. Stara się potem dowieśdź, iż niski bieg papierow poprawi się w czasie, iak stało się po woynie ziednoczonych stanow za niepodległość. Nakoniec znayduie nieiaką nagrodę za woienne koszta w wzroście rękodzielni i fabryk, które przez zbieg okoliczności od obcego ubiegania się oswobodzone zostały. Wszystka jatlandska wełna wyrabiana iest w kraiowych fabrykach.

Ambassador Francuzki przy naszem dworze, Baron Alquier, oddał Krolewiczom Chrystyanowi Fryderykowi i Fryderykowi Ferdynandowi wielkie orły legii honorowey.

D. 30 Stycznia o godzinie 10 przed południem postrzeżono angielski woienny okręt pod brzegami Ramegaard niedaleko Lemwich. O 11 znaydował się przy rozbitkach okrętu Defence, gdzie stał czas nieiaki; ale gdy wiatr odmienił się od zachodu, zniknął o 3 po południu. Bryk ten zamyślał zapewne posłać barki dla wyratowania, coby ieszcze można z rozbitego okrętu, ale wzburzone morze nie dozwoliło.

Tayna Radczyna Marta Waers, z domu Haslef, rozrządziła znacznym swoim maiątkiem przy śmierci w takim sposobie, iż oprocz wiele znacznych odkazow, zapisała korpusowi kadetow w Norwegii 30,000 talarow, szkole w Herlufsholm 4000, dwiema szpitalom po 5000, i około 10,000 talarow na nagrody dla towarzystwa rolniczego i innych. Resztę dobr swoich przeznaczyła dla instytutu edukacyynego dziewcząt w Kopenhadze i Chrystiania.

J. K. Mość dozwolił wprowadzać do Norwegii wołowe skóry z zagranicy, pod warunkiem ieżeli tego garbarnie żądać będą, a zwierzchność mieyscowa uzna za potrzebne.

Fura drzewa kosztuie teraz w Mariboe 24 talary, w Nakskowie 60, a w Kopenhadze 70 do 80 talarow.

Z Nowegoiorku d. 10 Grudnia.

Strona Prezydenta Madisson w kongressie zmocnioną znacznie została; P. Quincey i 30 innych znakomitych członkow opuścili sprawę federalistow, i oświadczyli, iż ieżeli Angliia obstawać będzie przy dotychczasowym swoim systemacie, tedy głosować będą za woyną. Z Pensylwanii nadeszły adressy do Madissona wyrażaiące nienawiść przeciw Anglii. Z niecierpliwością oczekuią ostateczney od rządu Angielskiego względem gabinetowych rozkazow odpowiedzi.

Gazeta Baltimorska zawiera pismo, w którem rządca Harisson oskarża wyraźnie Angliią, iż ona podniecila woynę między Indyanami i ziednoczonemi stanami Ameryki.

DODATEK

DO № 20.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8. MARCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 3. Marca.

Dnia 28 Lutego wieczorem umarł w tey stolicy JW. JX. Hugo Hrabia Stumberg Kołłontay były Podkanclerzy Koronny, Kanonik Katedralny Krakowski, Orderow Polskich Kawaler. Ciało tego męża, sławnego w świecie politycznym i uczonym, stosownie do ostatniey iego woli, czyli testamentu, zawieziono w cichości na cmentarz Powązkowski, otoczone tylko gronem przyiacioł, i złożono w katakumbie wczoray d. 2 Marca.

Z Paryża d. 15 Lutego.

Wyrok Cesarski pod d. 15 Stycznia, tyczący się zaciągu do pułkow Szwaycarskich, składa się z następuiących 3 artykułow: 1) Czas służby żołnierzy Szwaycarskich, ktorzy zaciągnęli się przed rokiem 18tym życia, ma dopiero bydź od tego wieku rachowany. 2) Jeżeli zaciągnie się między 18 i 20 rokiem życia, a nie ma ieszcze przepisanego wzrostu 5 stop i 2 cale, tedy służba ma mu bydź dopiero od 20go roku lub od czasu, kiedy doszedł do tey wysokości, rachowana. 3) Na przyszłość żaden Szwaycar nie ma bydź do woyska przyymowany, ieżeli nie skończył lat 20 i nie ma 5 stop i 2 cale wzrostu.

Gospodeni iednego z naybogatszych w Paryżu domow rzuciła się w tych dniach oknem i zabiła. Rożnemi czasy zastawiła w domu pożyczki za 0000 fr. sreber i bielizny pańskiey, a gdy się wydało, nie była w stanie ich wykupić. Lecz urzędnik, ktory takowy zastaw przyiął, postradał mieysca, ponieważ ustawa zabrania naysurowiey, aby nie przyymować zastawu, ieżeli zastawuiący nie dowiedzie własności lub nie okaże pełnomocnictwa.

Tuteysi kapelusznicy donoszą o następuiącey modzie: kapelusze cokolwiek kosmate z małem okręgiem, wysoką i iak u gory, tak u dołu iednako szeroką głową, maią znowu pierwszeństwo. Głowy cukrowe stopniały, okrętowe rozbiły się, a balonowe upadły. Wstążek nie noszą iuż na kapeluszach.

Z Tryestu d. 18 Lutego.

Wczoray ogłoszony tu został następuiący wyrok Cesarski:

W Pałacu Tuilleries d. 4 Lutego 1812

Napoleon, &c. &c. Na zdanie Nam sprawy przez Naszego Ministra handlowego i rękodzieł, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. 1. Tak towary, ktore na mocy Naszego wyroku pod d. 27 Listopada 1810 z państw Austryackich tranzyto przewożone bywaią przez prowincye Illiryyskie do władowania na okręty w Fiumie, ia-

ko też te, które z zagranicy przez tenże port przychodzą do przesłania do powyższych państw, mogą niemniey bydź przez Tryest wprowadzane i wyprowadzane,

Art. 2. Następuiące żywności płacą tylko od cetnara wiedeńskiego tranzytowego cła, iako to: oliwa 4 fr., ryż 3 fr., pszenica 1 fr. a wszystkie inne towary płacą iak dotąd po 6 fr. od cetnara wiedeńskiego.

Art. 3. Naszemu Ministrowi handlowemu i rękodzieł zalecamy uskutecznienie ninieyszego wyroku.

(Pod.) *Napoleon.*

Z Kassel d. 23 Lutego.

We czwartek d. 20 w wigiliią imienin N. Królowey, było widowisko teatralne, pokoie i wieczerza w zamku Napoleonshöhe, na które zaproszeni byli urzędnicy dworu Królewskiego i przedstawione u dworu osoby. Nazaiutrz urzędnicy dworu mieli szczęście złożyć Królowey Jmć swoie życzenia. Potem wprowadzonemi do niey zostali posłowie Francuzki i Wirtemberski. Królowa Jmć posłała kancelaryi dobroczynności w Kassel pewną summę pieniędzy dla wsparcia nadzwyczaynie ubogich chorych, którzy procz tego codziennie dobroczynności iey doznaią.

Wyrokiem d. 21 b. m. Xżna Hessen-Philipsthal, małżonka W. Podkomorzego, mianowana została damą pałacową.

Odnogi służby artyleryi, i cywilney i woyskowey indzynieryi maią bydź pod iedną ogólną dyrekcyą połączone, która zostawać będzie pod rozkazami ministrow woyny i wewnętrznego.

Z Frankfortu d. 20 Lutego.

Onegday przeiechał przez miasto nasze goniec z Berlina do Paryża, a dziś gabinetowy Francuzki goniec z Peterzburga do Paryża.

Filary mostu na Renie między Moguncyą i Kassel będą murowane, a łuki drewniane. Wyznaczonych iest na wystawienie tego mostu 8 mill. frankow, którego budowa ma się niebawnie rozpocząć.

Z Norembergi d. 16 Lutego.

Od kilku tygodni iest wielki pokup na zboże w okolicach Frankfortu; osobliwie pszenica bardzo iest szukana i dobrze płacona. Od nieiakiego czasu widziemy także, czego dawniey nie było, prowadzonych tędy wiele koni roboczych, których cena podnosi się codziennie, ale za to rogatego bydła spada; woły iednak na rzeź dosyć popłacaią. Ciągła susza przeszłego lata zrządziła niedostatek zboża, które wieśniacy, iako nie wiele maiący, powiększey części iuż wypotrzebowali.

NAYWIĘKSZE STOPNIE MROZU

Dnia	1	Marca 1812	— 1, 8
—	2	- - -	— 1, 0
—	3	- - -	— 7, 6

DONIESIENIA.

Dnia 15 i następnych dni Marca r. b. o godzinie 9tey do 12tey zrana, a od 3iey do 6tey po południu różne ruchomości iako to suknie, sprzęty domowe, owce, konie, zboże, bąbka i inne w Olbromie pięć mil od Krakowa, na przeciwko Ratusza, w domu Stan. Słomnickiego za gotową srebrną monetę sprzedawane będą; wszyscy przeto chęć kupna maiący w rzeczonym dniu i mieyscu stawić się zechcą. Co się tycze zboża takowe każdy przed licytacyą w Srzeniawie we dworze widzieć może. Dan w Srzeniawie dnia 7go Marca 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Zginął pies na dniu 2 b. m. z gatunku Angielskich na sposob wyżłow, maiąc ogon ucięty. Jest zaś cały czarno tarantowaty drobne i gęsty centki, uszy zawiesiste czarne. Ktoby przeto takowego znalazł raczy go właścicielowi mieszkaiącemu w Krakowie w domu pod Nrem 495 w Rynku na pierwszym piętrze zwrócić, za co odbierze nadgrodę przyzwoitą i koszt na przesłanie wydany.

Niżey podpisany Patron przy Trybunale Cywil. 1wszey Instancyi, Departamentu Krakowskiego iako Massy kredalney Pawła Grabowskiego ustanowiony kurator, w skutku Rezolucyi tegoż Trybunału Wydziału IIgo z dnia 11go Mca Stycznia do Nru. 24 Dziennika r. b. zapadłey — wszystkich wierzycieli, pomienioney Massy kredalney Pawła Grabowskiego, gdziekolwiek badź zamieszkania swoie maiących. Ninieyszymi raz ostatni wzywam. Ażeby Gdy Plan Dystrybucyi wyrzeczoney Massy, przez Administratorkę, wspólnie z niżey podpisanem Kuratorem teyże Massy ułożony w pomienionym Trybunale złożony został; a wezwani tym końcem Wierzyciele do przyięcia tegoż Planu, lub podania swoich, przeciw niemu Monitow, na oznaczonym terminie, dnia 3go Stycznia r. b. do Kommissyi w tym celu delegowaney, niestawili się, i dla tego tenże termin bezskutecznie spełznąć musiał. — Na powtorną Kommissyą w dniu 20 Kwietnia r. b. tu w Krakowie, w domu Posiedzeń Trybunału Cyw. Dep. Krak. przez JW. Michała Gozdawa Gostkowskiego Delegowanego Sędziego tegoż Trybunału w tym celu oznaczoną i odbywać się mianą, o godzinie 4tey po południu, tym pewniey osobiście, lub przez swoich szczególnie do tego umocowanych Pełnomocnikow stawili się; i swe w tey mierze, za Planem Dystrybucyi Massy wyrzeczoney, deklaracye, lub też przeciw niemu — iakie rozumieć będą — Monita podać starali się. Inaczey bowiem w razie niestawania tychże Wierzycieli, Plan, czyli Repartycya, iako wyżey sporządzona za przyiętą od nich uważaną, i przez Trybunał wspomniony, zatwierdzoną będzie. — Poczym tenże Trybunał dalsze swe kroki, do ukończenia pomienioney kredy przedsięwezmie. Wreszcie: ciż Wierzyciele uwiadomiaią się, że dla niestawaiących dodany iest z urzędu za Kuratora Ur: Adam Krzyżanowski Patron Trybunału tegoż. — Dan w Krakowie dnia 15 Lutego 1812 Roku.

Franciszek Sal. Pawłowski, Kurator Massy kredalney Pawła Grabowskiego, Sądownie ustanowiony.

Niżey podpisany J. K. X. Mci Notaryusz Departamentu Krakowskiego — Rezolucyą Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego pod dniem 4 Listopada 1811 Roku do Nru 5080 wydaną — do sprzedaży przez publiczną licytacyą połowy domu drewnianego w Kleparzu pod Nrem czterdzieści pięć stoiącego, oszacowaney przez przysięgłych taxatorow do summy dwoch tysięcy trzech złotych Polskich, piętnastu groszy — po niegdy Maryannie Skulskiey pozostałego, delegowany — uwiadomia — że gdy przysądzenie przygotowawcze teyże połowy domu za summę dwa tysiące trzydzieści złot. Pol. w monecie śrebrney Courant w dniu 31 Stycznia r. b. nastąpiło — termin do stanowczego przysądzenia przez licytacyą wspomnioney połowy domu na dzień szesnasty Marca r. b. naznaczony został. — Chęć zatem maiący połowy tego domu nabycia — wzywaią się — by w dniu wyznaczonym o godzinie 9 zrana w domu pod Nrem 456 w Rynku w mieszkaniu Pisarza Aktowego, niżey podpisanego stawili się — i tam podania swe do Protokołu podali — gdzie także zbior obiaśnien taxy domu tego — oraz kondycye sprzedaży tamże każdego czasu przeyźreć można. — Dan w Krakowie dnia 31 Stycznia 1812 R.

Woyciech Olearski, J. K. X. Mci Notaryusz Depart. Krakowskiego.

Zginęła tu w Krakowie Makata Turecka na dnie karmazynowym w złote pasy i medaliony — na długość z obustron szlaki zielone, a w końcach szerokości czerwone — na długość łokci blisko 9, szerokość łokci 4, podszyta płotnem czerwonym. —

Ktokolwiek takową Makatę postrzeże, zechce ią przytrzymać, i dać wiadomość do kamienicy w Krakowie na ulicy gołębiey pod Nro. 253, a przyzwoitą odbierze nadgrodę.

Ponieważ na dniu 13 Lutego r. b. iako terminie zwołania wierzycieli na przeciw massie upadłey nieprzytomnego Jana Dunina prawo maiących przez podpisanego na mocy pierwiastkowey Rezolucyi Prześwietnego Trybunału Radomskiego Wydziału II. pod dniem 31 Lipca roku 1811 wyszłey ustanowionym i potroynemi tak Warszawskiemi, iako też Krakowskiemi Gazetami ogłoszonym prócz Ur. Onufrego Kamińskiego doiychczasowego massy tey Administratora i wierzyciela żaden z innych wierzycieli nie stawił się przez co ani Deputacya obraną, ani rachunki z prowadzoney Administracyi przeyrzanemi, ani nagroda dla Kuratora, ani nakoniec to coby podział massy i dobro oneyże wymaga przedsięwziętym bydź nie mogło. Przeto podpisany z mocy powtorney Rezolucyi wspomnionego Trybunału na dniu 15 Lutego r. b. do liczby 42 wyszłey, wzywa ieszcze raz wszystkich z iakiegokolwiek bądź źrodła przeciwko pomienioney massie roszczących sobie prawo, mianowicie też Wyrokiem klassyfikacyynym bywszego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego pod dniem 30 Kwietnia 1808 do liczby 1544 w teyże massie zapadłym obiętych wierzycieli; iako to: Michała Ublińskiego; 2 Jana Siedleńskiego; 3 Stanisława Stadnickiego; 4 Franciszka Pniewskiego; 5 Onufrego Stanisława Kamińskiego; 6 Jadwigę z Pruskich Duninową; 7 Maryannę Duninową; 8 Stanisława Laskowskiego; 9 Daniela Kalmanowicza; 10 Tadeusza i Magdalenę Rużyckich; 11 Zelika Mendlowicza; 12 Szymona Osuchowskiego; 13 Franciszka Kłodnickiego; 14 Mendla Zelikowicza; 15 Jana Rogawskiego; 16 Walentego Kozłowskiego; 17 Michała Madalińskiego; 18 Haskla Mendlowicza; 19 Kaspra Dunina; 20 Franciszka Zdzieńskiego; 21 Konstancyą Zdziechowską, i 22 Tomasza Ublińskiego, aby stosownie do brzmienia wyż rzeczoney Rezolucyi na dniu 24 Marca 1812 o godzinie 4 po południu w Wydziale II. Trybunału Radomskiego bądź sami przez siebie bądź przez swych dostateczne umocowanie maiących Plenipotentow stawili się, a to końcem ustanowienia Deputacyi z wierzycieli niemniey odebrania rachunkow od Administratora i od kogo wypadnie, tychże przeyrzenia i oznaczenia dla Kuratora nagrody, nakoniec expensom oraz wszelkim innym wypadkom w interessie okazać się mogącym skuteczne podała uwagi. Ostrzega za razem podpisany Kurator, iż wszyscy w ogole niestawaiący wierzyciele za przychylaiących się do zdania stawaiących uważanemi będą i Sąd to co z Prawa wypadać będzie bez względu na niestawienie się postanowi. W Radomiu d. 21 Lutego 1812.

Teodor Jwanicki, Kurator Sądowy.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, wzamiarze tak dogodzenia Publiczności, iako i ułatwienia spiesznieyszego odbytu produktow kopalni Jaworznickiey, podaie do wiadomości, iż w kopalni Jaworznickiey znayduią się każdego czasu do sprzedaży znaczne zapasy w nayłepszym gatunku przysposobionych Wegli kamiennych. Węgle te, co do gatunku Szląskim wyrownywaiące są dwoiakie: iedne Węgle smolne kowalskie zwane, nie maiace w sobie siarki, drugie zaś zwyczayne pyryt siarczysto żelazny w sobie zawieraiące, twarde, na opał naylepsze. — Chęć maiący zakupienia użytecznego kraiowego tego produktu, za poprzedniem z Administracyą Jaworznicka ułożeniem się, dostać go mogą w trzech mieyscach w Jaworznie, w magazynie nad rzeką Przemszą, i w Krakowie w składzie Skarbowym, za cenę następuiącą: to iest, korzec Jaworznicki o piątą część od zwyczaynego większy sprzedawany będzie w mieyscu przy szybie Węgla grubego po zł. pol. ieden, drobnego po groszy sześć. W magazynie nad rzeką Przemszą grubego po zł. pol. ieden, groszy 15 drobnego po gr. 12. W Krakowie zaś dla kosztow ładunku, i destiuidacyi po zł. pol. 2 gr. 15.

Wodzicki, Prefekt.

Kalinka, Z. S. J.